

## ALEKSANDRA TUDRUJ

ur. 1927; Bystrzyca Nowa



Miejsce i czas wydarzeń	Bystrzyca Nowa, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Bystrzyca Nowa, Żydzi, handel, ukrywanie się

### W Bystrzycy Nowej było dwie rodziny żydowskie

W Bystrzycy Nowej były dwoiste rodziny żydowskie, które miały sklep. Pamiętam, przecież to ja już też mam 87 lat. Kiedyś można powiedzieć, że cały handel to tylko Żydzi [prowadzili], oni mieli spryt, zdolność po prostu. W Bychawie był [targ], tu w Niedrzwicy gdzieś. Polak to miał gospodarstwo, zajmował się tym, a u nich był fach handel prowadzić, no i tym się trudnili, i nie ma się co dziwić. Każdy chciał żyć i coś robić. Nieraz któryś ni miał grosza zapłacić, a jak poczekał, no to doł. Tyn poczekał - tysz zarobił, miał co jeść i to była wspólna taka praca.

Po lasach [ukrywali się Żydzi]! Jak ja pamiętam na Bystrzycy las taki był, to tam w lesie się przechowali. W jaki sposób to tam nikt nie chodził kontrolować. A w nocy przychodzili do budynków, do wsi, to krowę sobie doili w nocy. Moja rodzina była, co przyszły rano, mleka ni ma. A tu była tako znajomo Żydówka, to una tam gdzieś w lesie się kryła. I przecież późni dopiero znaleźli, kto te krowę doił. No, ale z głodu człowiek wszystko musi robić, czymś żyć, nie? Także uny ocierpiały tam, to były przecież też ludzie jak każdy, ale przez wojnę, to wincy ocierpiały jak Polaki.

Data i miejsce nagrania	2014-11-19, Piotrowice
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Piotr Skoczylas
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"